

**Był niechciany przez Luisa Enrique i Zdenka Zemana. Pozostał w klubie przy Rudim Garcii, być może tylko z powodu nieudanych negocjacji transferowych. Marco Borriello czuje się jednak częścią zespołu, a jego gol z Chievo dał Giallorossim trzy punkty. Napastnik udzielił wywiadu dla *Roma Channel*.**

### **Jak się czujesz?**

- Trenuję indywidualnie, jednak dużo biegam i pracuję fizycznie. Czuję się źle, dotykając piłkę, jednak na przestrzeni kilku dni dołączę do drużyny.

### **Jak przeżywasz ten moment zespołu?**

- To pozytywny moment, tabelą zajmujemy się w szatni. Musimy pamiętać, że jesteśmy pierwsi. Mamy za sobą dwa remisy, które mogły się przydarzyć, ale cenimy to i postaramy się zacząć od nowa w poniedziałek. Otoczenie musi wiedzieć, że jesteśmy pierwsi, mamy nadzieję, że kibice będą nas wspierać tak jak to było z Sassuolo

### **Twoje lato?**

- Przybyłem po pozytywnym sezonie w Genoi, z 12 golami. Przybyłem do Romy wydając się skończonym graczem. Nigdy tak się nie czułem, zawsze czułem się żywym piłkarzem i dostępnym dla sprawy. Przybył trener i nauczył się mnie poznawać, mam świetne relacje z klubem, sztabem i dobrze pracujemy.

### **Pozostanie było najlepszym rozwiązaniem?**

- Absolutnie, jeśli takie są wyniki, można powiedzieć, że był to dobry wybór. Sezon jest jednak długi.

### **Relacje z Tottim?**

- Lojalne, szczerze. Trzeba być inteligentnym i mieć dobre wyczucie sytuacji. Jest mocny, zdobywa gole, teraz jest zastopowany, jednak przed kontuzją, również na poziomie fizycznym, dokonywał wielkich rzeczy. Musisz zaakceptować sytuację i być dostępnym. Jeśli będzie grał, tak jak przed kontuzją, będzie szaleństwem nie wziąć go na mundial. Sezon jest długi, jednak on jest wystarczająco silny fizycznie i mentalnie, aby otrzymać ten rytm.

### **Uprzedzenia do twojej osoby?**

- Także ja popełniłem błędy w przeszłości, nie kreując swojego wizerunku pod względem medialnym, zachowywałem się bardzo z rezerwa. Myślę, że to pierwszy raz, gdy tutaj mówię. Zawsze widziano Borriello opisywanego przez wszystkich. Nie było tego ze strony sztabu technicznego. Grałem w Milanie, Romie, Juventusie. Mogę powiedzieć, że moja kariera była dosyć szczęśliwa. Mogło być lepiej, czułem się wystarczająco silny, jestem w najlepszym momencie mojej kariery. Przez następne 4-5 lat mogę powiedzieć swoje.

## **Uczysz się angielskiego, żeby się doskonalić, jest częścią twojego charakteru?**

- Próbuję, nawet jeśli to bardzo trudne. Od młodego, gdy inni uczyli się angielskiego, myślałem o przewrotkach i strzałach na bramkę. Dobrze zainwestowałem, stałem się piłkarzem Serie A i reprezentacji. Staram się odzyskać to, czego nie zrobiłem w szkole. Życie idzie do przodu, musisz być gotowy.

## **Jakie emocje wywołał gol z Chievo?**

- Silne. Minęło dużo czasu, gdy nie strzeliłem na Olimpico, tak chciało przeznaczenie. Zostaniemy długo w historii włoskiej piłki. To było kluczowe zwycięstwo, gdy zdobywasz decydującego gola, satysfakcja jest podwójna. Piękny wieczór, który przeżywałem krótko, gdyż dwa dni potem graliśmy. Mamy nadzieję przeżywać inne momenty takie, jak ten.

## **Który gol był najpiękniejszy w barwach Romy?**

- Pamiętam pierwsze sześć miesięcy, gdy zdobywałem ważne gole, jak ten z Cluj w Lidze Mistrzów lub z Bayernem Monachium i pierwszy, z Bologną. Miejmy nadzieję, że będzie wiele kolejnych.

## **Jakie masz relacje z Garcia?**

- Świetne, jest pozytywną osobą. Motywuje ciebie, daje ci pragnienie do pracy. Jest świetną osobą, poza tym, że również świetnym trenerem i menadżerem. Jest wszystkim. O wszystko się troszczy, sprawia, że czujemy się dobrze i mamy nadzieję stworzyć historię.

## **Podobają się ci jego słowa o tobie?**

- Ma zawsze pozytywne słowa pod adresem wszystkich, to podoba się piłkarzom. Problemem jest, że ostatnio kopałem mało, nasz zespół jest drużyną, która nie gra środkowym napastnikiem, żyje z talentu na ostatnich 30 metrach i zagrań indywidualnych. Nigdy nie będę Gervinho, Ljajicem lub Tottim, jestem środkowym

napastnikiem, którego trzeba dograć piłkę. Mam nadzieję być przydatnym, również ja postaram się kopać trochę na bramkę.

### **Dwa remisy?**

- Były błędy, jeśli dostalibyśmy jakieś karne, rozmawialibyśmy o czymś innym. Nie wierzę w złą wiarę, sądzę, że są dobrzy sędziowie i słabsi. Również oni są młodzi, myślą się, tak jak i my, to rzeczy, które pozwalają ci się rozwijać.

### **Co zmieniło się przez dwa lata w Romie?**

- To bardzo proste. Roma zawsze miała dobrych graczy, problemem było to, że ktoś nie potrafił ustawić ich razem. Nie chcę wytykać wad, ale wielka zasługa jest po stronie kierownictwa, które wiedziało jak wybrać i trenera, który potrafił zjednoczyć środowisko i takie są na koniec rezultaty.

### **Jaki jest cel Romy?**

- Zespół postara się awansować do europejskich pucharów. Dopóki będziemy, gdzie jesteśmy, będziemy mieli nadzieję pozostać tu jak najdłużej. Jeśli potem, w marcu, nadal tutaj będziemy, postaramy się zmienić coś w głowach, aby dokonać czegoś niesamowitego. Napoli i Juventus są bardzo mocne, Inter jest mocny, Milan powróci. Włoska liga jest bardzo trudna, co pokazały ostatnie dwa mecze. Postaramy się uprzykrzyć życie wszystkim.

### **Wszyscy są pod wrażeniem nowych graczy?**

- Wszyscy robię swoje, starzy i nowi. De Sanctis, poza gadaniem, broni [śmiech - dod. red.]. Jest kluczowym graczem zarówno w szatni jak i na boisku.

### **Cristiano Ronaldo zasługuje na złotą piłkę?**

- Dla mnie jest najmocniejszym graczem. Messi podupadł nieco metalnie, Ronaldo jest taki sam od 7-8 lat. Nigdy nie czuł się źle, jest wrażliwy na szczegóły. Nigdy nie odpuszcza, musisz przyznać, że jest najmocniejszy.

## **Kto jest faworytem na Mundial?**

- Miejmy nadzieję, że Włochy mogą zajść daleko. To zawsze mocna drużyna, skoncentrowana i z dobrym trenerem. Dalej są Niemcy, gospodarz Brazylia, Argentyna z czwórką świetnych graczy z przodu i gdybym był obrońcą, sama myśl o tym wywołałaby ból głowy. Powiem, że Niemcy, Brazylia, Argentyna i Włochy.

## **Mecz z Cagliari?**

- To zespół, który zawsze sprawia trudności Romie. W tym sezonie rzeczy ulegną zmianie.

## **Chciałbyś zakończyć karierę w Romie?**

- Rozmawiamy z kierownictwem, czuję się świetnie w Romie. Również gram. Gra w klubie, który celuje w wygrywanie jest najpiękniejszą rzeczą. Gdybym mógł zostać, byłbym szczęśliwy.

## **Powiedziałeś, że chciałbym porozmawiać o pewnych rzeczach świata piłki na zakończenie kariery. Napiszesz książkę?**

- Nie wiem, w tym momencie jest jeszcze daleko. Zawsze byłem bardzo dyskretny i będę do końca życia. Nie sądzę, że napiszę autobiografię, wszyscy mogą być spokojni.

- Pozdrowienia dla wszystkich kibiców Giallorossich. Daje Roma! Wszyscy na stadion w poniedziałek wieczorem, musimy utrzymać pierwsze miejsce.

Autor: abruzzo